665

TYDZIEŃ W KULTURZE

● Minister kultury i sztuki, **Izabella Cywińska**, po liście otwartym skierowanym do niej i proteście dyrekcji Teatru im. Słowackiego — zmieniła zaszeregowanie tej sceny z drugiej kategorii do pierwszej, przyznając jej pełne środki finansowe, niezbędne do przetrwania. W sytuacji, kiedy rozpoczęto konieczny generalny remont budynku, a w 1993 roku ta zasłużona scena narodowa będzie obchodziła jubileusz stulecia — zepchnięcie jej do drugiej kategorii było, delikatnie mówiąc, zaskakującą pomyłką anonimowej komisji, która podzieliła teatry na kategorie. ● Plan Balcerowicza gilotynuje kulturę. Twórcy zaczynają się bronić i wyrażają sprzeciw. **Grzegorz Pabel**, prezes warszawskiego okręgu ZPAP, na walnym zebraniu: „Pani minister kultury i sztuki na spotkaniu w TVi powiedziała, że opłaty za pracownie to sprawa ministra Paszyńskiego. Nie wiem, czy pani minister się orientuje, że pracownie to nie tylko miejsca pracy artystów. To również pomieszczenia, gdzie zgromadzony jest dorobek nieraz dziesiątków lat pracy. Czy to ma zostać wyrzucone na śmietnik, razem z warsztatem twórczym, z tego powodu, że artysty nie stać na wygórowaną opłatę za pracownię? Jest sztuka popularna, znajdująca nabywców, jest i trudna, nie przynosząca żadnych dochodów, a to nie znaczy, że ma ona zostać zmarnowana. (...) Sądzę, że pani minister powinna być tego świadoma. Podkreślam, że nie tylko o pieniądze tu chodzi czy przywileje, lecz o złe zarządzenia skierowane przeciw sztuce." ● Informacja krzepiąca! Ministerstwo Kultury i Sztuki zdecydowało się sfinansować Międzynarodowy Festiwal Teatrów Lalek w Bielsku-Białej (21—27 V br.). Przybędzie około 25 teatrów z różnych stron świata. Organizatorzy zapowiadają sensację spotkań, czyli występy holenderskiego teatru TRIANGEL; kieruje nim Henke Boerwinkel z żoną. Budują oni swoje spektakle, cieszące się ogromnym uznaniem krytyki, przy pomocy obrazów, ruchu i światła. ● Polski Pen-Club przyznał nagrodę stowarzyszenia za przekłady polskiej poezji czuwaskiemu poecie i tłumaczowi, **Giennadijowi Ajgi.** ● **Janusz Podoski**, szef Nowego Wydawnictwa Polskiego: „Zatrudniając 2 osoby na pełnym etacie i 1 na pół etatu, ograniczyłem do minimum koszta własne, co przy relatywnie wysokiej produktywności — około 12 tytułów rocznie — zapewni nam zysk (...) Bankructwa niech się obawiają wydawnictwa-molochy. Jestem zdania, iż droga do normalnego rynku księgarskiego wiedzie przez oficyny małe pod względem personalnym, niskie nakładowo i szybkie w działaniu". Zgoda. Ale pozostaje otwarty problem np. edycji naukowych czy krytycznych wydań; oficyny dysponujące liczną fachową kadrą są równie niezbędne, tylko że one zbankrutują bez odpowiedniej polityki finansowej państwa — ze stratą dla kultury narodowej. ● Od 1 stycznia działa **prywatna agencja aktorska.** Kieruje nią **Jerzy Gudejko**, aktor warszawskiego Teatru Powszechnego. Zapowiada wydrukowanie pierwszego w Polsce (również w wersji angielskiej) katalogu aktorów; będzie on zawierał m. in. zdjęcia, dane biograficzne, dorobek artystyczny aktora, opis jego warunków fizycznych, znajomość języków obcych, itd. „...młodzi aktorzy stanowią prawie połowę spośród 180, jacy znaleźli się w katalogu. Ale są i znani aktorzy, m. in.: Jadwiga Jankowska-Cieślak, Krzysztof Kołbasiuk, Joanna Jędryka, Marzena Trybała..." **(ms)**